



Sukcesy krakowskich seniorów

2016-02-03

Najstarsza grupa mieszkańców Krakowa ma się całkiem dobrze i jest niezwykle aktywna - taki wniosek mogliśmy wynieść ze wczorajszych obrad Komisji Rodziny, Mieszkalnictwa i Polityki Społecznej. Politykę senioralną miasta referowali przedstawiciele urzędu oraz sami zainteresowani, czyli członkowie Rady Krakowskich Seniorów.

Jak aktywizować osoby starsze? Co zrobić, aby nie przesunąć tej znacznej grupy na margines życia społecznego? Jaka jest w tym rola organizacji pozarządowych? Czy możemy korzystać z ich doświadczenia? Takie pytania pojawiają się w środowiskach zaangażowanych w działalność społeczną. Wszelkie działania w tym zakresie dzielą się między miejskie jednostki oraz krakowskich seniorów, którzy nie tracąc rezonu biorą sprawy we własne ręce.

Miasto nie tylko wspomaga osoby będące w pensjonatach, ale także te, które przebywają we własnych domach. Lwią część pracy wykonują, wyłonione w drodze konkursów wspomniane organizacje pozarządowe. Dzięki temu MOPS wraz z różnymi stowarzyszeniami i fundacjami dotarli z pomocą do prawie 5 tys. osób.

- Chciałabym, aby nasze działania były bardziej promowane, a informacja docierała do większej liczby odbiorców. Swoimi działaniami chcemy wesprzeć aktywność lokalną i społeczną integrację - dodawała Anna Okońska-Walkowicz.

Jednym z takich projektów łączących seniorów i reprezentujących ich interesy jest Rada Krakowskich Seniorów, której Zarząd również pojawił się na posiedzeniu Komisji.

- Muszę pochwalić krakowskich seniorów za zaangażowanie i nieskromnie wspomnieć o osiągniętych efektach, które bezspornie można nazwać sukcesami. Nasza praca w Radzie Krakowskich Seniorów zaowocowała zapraszaniem jej przedstawicieli do gmin położonych w różnych zakątkach kraju w celu dzielenia się doświadczeniami - z dumą mówiła Barbara Szafraniec, wiceprzewodnicząca RKS.

Rzeczywiście, wśród około 100 rad seniorów działających w Polsce prym wiedzie właśnie ta krakowska, przewodząc nieformalnie reszcie. 25-osobowe ciało ma charakter inicjatywny, doradczy i konsultacyjny wobec organów miasta, ale co najważniejsze - nie pozwala popaść seniorom w marazm.

- Dodam, że za to, co robimy nie pobieramy żadnego ekwiwalentu. Robimy to społecznie. To jest niezwykle ważne - uzupełniał Antoni Wiatr, przewodniczący RKS.

Informacje przydatne dla seniorów dostępne na stronie: www.dlaseniora.krakow.pl